

Ex oriente lux

Polonia Charkowa



Nr 8 (51)
2006 r.

PISMO STOWARZYSZENIA KULTURY
POLSKIEJ W CHARKOWIE

www.polonia.kharkov.ua

"Rocznica Powstania Warszawskiego jest rocznicą wyjątkowego bohaterstwa"

- mówił w przeddzień 62. rocznicy wybuchu Powstania prezydent Lech Kaczyński.



Pomnik powstańcom w Warszawie. Zdjęcie Oleg Czernijenko.

Rocznica Powstania Warszawskiego jest rocznicą wyjątkowego bohaterstwa i wyjątkowego patriotyzmu - mówił w poniedziałek, w przeddzień 62. rocznicy wybuchu Powstania prezydent Lech Kaczyński.

Tego dnia w stolicy cały dzień odbywały się rocznicowe uroczystości. Ich kulminacją była msza święta przed Pomnikiem Powstania Warszawskiego i Apel Poległych.

Prezydent Lech Kaczyński, przemawiający przed Apelem, podkreślał, że patriotyzm Powstania Warszawskiego stworzyła II Rzeczpospolita. «Może nie była państwem idealnym, ale na pewno była najlepszym wychowawcą w naszych dziejach. Takim samym wychowawcą ma być IV RP, którą usiłujemy stworzyć» - mówił.

W numerze m.in.:

- Piastowie
- Kraków
- Uczmy się języka polskiego: Lekcja 6
- Na co mogą liczyć Polacy
- Kaczyński zaprasza Janukowycza
- KE: kara śmierci niezgodna z wartościami UE
- Odnaleziono polskie groby w Bykowni
- Poznaliśmy to w Poznaniu
- Śpiewamy razem: Hej sokoly
- Kuchnia polska: Kremówka papieska

Pełniący funkcję prezydenta stolicy Kazimierz Marcinkiewicz. zauważył, że «pamięć zrywu i umiłowania wolności towarzyszyła nam w późniejszym pokoleniu, w czasach zniewolenia komunistycznego».

«Dziś, gdy Polska jest wolna, pamięć o ofierze poległych powstańców musi być dla nas wszystkich inspiracją do najcięższej pracy dla Polski, dla Warszawy, dla jej dobrobytu i dla jej wielkości» - mówił Marcinkiewicz.

Prezes Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Czesław Cywiński dziękował lotnikom, którzy nieśli pomoc walczącej w powstaniu Warszawie. Byli wśród nich lotnicy z Polski, Wielkiej Brytanii i Kanady. «My, żyjący, musimy pamiętać, że wolność nie jest dana raz na zawsze» - podkreślił Cywiński. Podziękował też prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu za to, że ten przyczynił się do budowy Muzeum Powstania Warszawskiego.

Prezes Związku Powstańców Warszawskich gen. Zbigniew Ścibór- Rylski, jeden z najstarszych żyjących dziś powstańców, w swym przemówieniu wspominał Cichociemnych - spadochroniarzy Armii Krajowej. W Powstaniu walczyło ich 316, zginęło 18. «Pragnę, by nigdy Polska nie zapomniała o tych Bohaterach» - podkreślał.

«Im nas jest mniej, tym bardziej dręczy nas myśl o przyszłość kombatanckiego etosu. Czy stanie się obrzędem rocznicowym, czy zachowa swą moc jako źródło obywatelskiej postawy i przykład dla kolejnych pokoleń?» - mówił.

Po wystąpieniach odbył się Apel Poległych, który zakończyła salwa honorowa. Przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, wojsko, kombatancki i harcerze złożyli wieńce. pod pomnikiem Powstania Warszawskiego.

Wcześniej pod pomnikiem prymas Polski kard. Józef Glemp przewodniczył uroczystej mszy świętej. Biskup polowy Wojska Polskiego, gen. Tadeusz Płoski w homilii mówił, że «pokolenie 1944 było niezwykle, bo dla nich Polska była Sacrum, którego długo wyczekiwano, dla którego warto było żyć, a kiedy trzeba - umierać».

Atrakcją dla kombatanatów i warszawiaków był przylot do stolicy historycznego bombowca B-17, zwanego «Latającą Fortecą». Z takich maszyn 62 lata temu alianci wspierali powstanie zrzutami żywności, lekarstw, broni i amunicji. We wtorek samolot ma przelecieć nad miastem i zrzucić ulotki przypominające o rocznicy powstania.

(PAP)

Historia

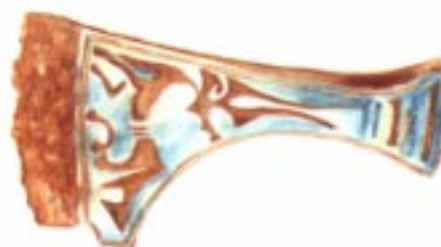
PIASTOWIE

W VIII wieku ziemie Polski zamieszkiwały wielkie i małe plemiona słowiańskie, które łączył wspólny język, obyczaj, tryb życia i formy pracy. Okolice Gniezna, Poznania, Ostrowa Lednickiego zasiedlali Polanie, nad Gopłem mieszkali Kujawianie zaś w okolicach dzisiejszego Płocka — Mazowszanie, Sandomierza — Łędzianie, w rejonie Krakowa — Wiślanie. Ziemie śląskie zajmowali Słężanie, Trzebowianie, Dziadoszyce.

Historycy — z braku bazy źródłowej — mają kłopoty z dokładnym datowaniem narodzin państwowości polskiej. Decydujące dla procesu formowania się państwa polskiego było zdobycie władzy nad plemionami sąsiedzkimi przez władcę Gniezna lub Lednicy oraz pojawienie się dynastii, której ambicją i celem było podporządkowanie państwu Polan okolicznych terenów. Za właściwego budowniczego państwa polskiego uznaje się Mieszka I (962-992), chociaż to już jego poprzednicy, których politykę Mieszko I kontynuował, uzależnili plemiona Kujawian, Mazowszan, być może Łędzian. Mieszko kontynuował podboje. Opanował Pomorze Gdańskie, przed rokiem 972 — Pomorze Zachodnie, po 982 roku — Śląsk, a ziemię Wiślan — około 990 roku.

Sukcesy Polan i ich władców były prawdopodobnie konsekwencją znacznej centralizacji władzy książęcej i

rozbudowanej organizacji wojskowej. Podbijanym przez siebie ziemiom Mieszko nadawał nową organizację wewnętrzną. Największą jednak zasługą księcia gnieźnieńskiego była decyzja o przyjęciu chrztu, co umożliwiło młodemu państwu wejście do europejskiej wspólnoty chrześcijańskiej. W roku 965 Mieszko zdecydował się na przymierze z Czechami i małżeństwo



Inkrustowany topór wczesnośredniowieczny z Gubina

z katolicką księżniczką Dobrawą, a w roku 966 wraz ze swoim najbliższym otoczeniem przyjął chrzest z rąk czeskich. Następnie podjął dzieło chrystianizacji podległych sobie plemion lechickich oraz budowy sieci kościelnej w Polsce. Pierwszym biskupem polskim został w 968 roku rezydujący w Poznaniu — Jordan.

Znaczenie chrztu było ogromne. Ten wielki akt religijny miał bowiem także poważne konsekwencje

polityczne i kulturowe. Młode państwo polskie wkraczało w krąg uniwersalistycznej kultury łacińskiej, a jego władcę miano odtąd traktować na równi z innymi książętami Europy chrześcijańskiej.

Następcą Mieszka I został jego syn Bolesław Chrobry (992-1025), jeden z najwybitniejszych władców piastowskich. Kontynuował on politykę ojca polegającą na wewnętrznym umacnianiu państwa oraz podnoszeniu jego znaczenia na arenie międzynarodowej. Wszystkie swoje działania podporządkowywał interesowi państwa i dynastii. Chrobry został wielkim protektorem byłego biskupa Pragi Wojciecha Sławnikowica, duchownego, który cieszył się dużym szacunkiem w intelektualnych środowiskach ówczesnej Europy. Wspierany przez polskiego księcia biskup Wojciech podjął się zadania chrystianizacji pogańskich plemion Prusów. W trakcie tej misji poniósł męczeńską śmierć. Bolesław Chrobry wykupił ciało misjonarza i jako relikwię umieścił w Gnieźnie, które stało się odtąd miejscem licznych pielgrzymek z całej Europy. Taka strategia księcia służyła podniesieniu prestiżu młodego państwa polskiego.

W 1000 roku do Gniezna z pielgrzymką przybył cesarz niemiecki Otton III. Chrobry przyjął go niezwykle uroczystie. Uzyskał zgodę na ufundowanie metropolii polskiej w Gnieźnie. Pierwszym arcybiskupem został brat św. Wojciecha — Radzim-Gaudenty. Utworzono także trzy dodatkowe biskupstwa: w Krakowie, Wrocławiu i Kołobrzegu. Powstała wówczas polska odrębność kościelna była wyrazem suwerenności państwa.

Podczas zjazdu gnieźnieńskiego cesarz Otton III miał dokonać symbolicznego przekazania polskiemu księciu diademu i włóczni św. Maurycego, co współcześnie interpretowali jako zgodę na koronację Bolesława Chrobrego. Pielgrzymka cesarza do grobu św. Wojciecha miała wymiar religijny i polityczny. Stanowiła uznanie miejsca państwa polskiego na mapie ówczesnej, chrześcijańskiej Europy. Polska posiadała bowiem własnego patrona, który poniósł męczeńską śmierć w służbie państwa i został kanonizowany. W św. Wojciechu widziano także opiekuna panującej dynastii Piastów.

Rychła śmierć życzliwego Polsce cesarza Ottona III uniemożliwiła jednak szybkie wyniesienie Chrobrego do godności królewskiej. Nastąpiło to dopiero w roku 1025.

Dalsze dzieje państwa polskiego i rządzącej nim dynastii Piastów obfitowały w wydarzenia polityczne, społeczne, gospodarcze i kulturowe charakterystyczne dla całej Europy średniowiecznej. Zmianom ulegało terytorium państwa, niektóre ziemie odpadały, inne przyłączano na krótsze lub dłuższe okresy. Polska przeżywała wstrząsy wewnętrzne, kryzysy państwowości, konflikty między przedstawicielami dynastii Piastów, odwrót od chrześcijaństwa, upadek znaczenia

międzynarodowego, utratę korony królewskiej i długotrwałe rozbitcie dzielnicowe. Doczekała się także drugiego obok św. Wojciecha patrona. Stał się nim biskup krakowski Stanisław ze Szczepanowa, który uwikłany w konflikt z królem Bolesławem śmiałym (1058-1079) poniósł męczeńską śmierć w roku 1079, a w roku 1253 został kanonizowany.

Proces jednoczenia ziem polskich, jaki toczył się



Drzwi gnieźnieńskie przedstawiające sceny z życia Św. Wojciecha, XII w.

przez XIV stulecie był skomplikowany i długotrwały. Jednym z istotnych czynników scalających państwo polskie w dobie rozbitcia dzielnicowego było budowanie ciągłości dynastycznej przez ród Piastów, a w konsekwencji przywrócenie jedności terytorialnej państwa i wskrzeszenie Korony Piastów, co ostatecznie nastąpiło w roku 1320, kiedy Władysław Łokietek koronował się na króla. Ostatni przedstawiciel tej dynastii Kazimierz Wielki (1333-1370) należał do grona najwybitniejszych polskich monarchów.

W Polsce pod ochroną UNESCO

Kraków

Tysiącletni Kraków, dawna stolica Polski, to niewątpliwie jedno z najpiękniejszych europejskich miast. W 1978 r. stare miasto Krakowa oraz Wawel zostały wpisane na światową listę dziedzictwa kultury UNESCO.

Stare Miasto zachowało średniowieczny układ urbanistyczny z rynkiem w centrum. Otoczone było fosą i murami obronnymi, których miejsce zajmują dziś Planty - pas zieleni o dł. ok. 4 km i pow. ponad 20 ha, założony w l. 1822-30. Z dawniej fortyfikacji zachowała się jedynie część pn. z trzema basztami, okrągłym Barbakanem (z końca XV w.), zw.



Barbakan

Rondlem, i Bramą Floriańską (z pocz. XIV w.). Blisko Bramy Floriańskiej w d. Arsenale i budynku przy ul. św. Jana mieści się Muzeum Książąt Czartoryskich, najstarsze historyczne muzeum w Polsce.

Od Bramy Floriańskiej do rynku prowadzi ul. Floriańska, przy której stoją zabytkowe, bogato zdobione kamienice mieszczańskie. W niszy fasady domu „Pod Matką Boską» umieszczona jest wczesnorenesansowa rzeźba Matki Boskiej



Sukiennice

z Dzieciątkiem. W d. mieszkaniu Jana Matejki (tu artysta urodził się i zmarł) urządzono muzeum prezentujące osobiste pamiątki po Matejce.

Rynek Główny, stanowiący serce miasta, jeden z

największych placów Europy (kwadrat o pow. ok. 4 ha). Wytoczony w 1257 r. był przez stulecia centrum życia publicznego, handlowego, religijnego, gospodarczego i



Kościół Mariacki

administracyjnego miasta, miejscem wykonywania wyroków i podniosłych uroczystości państwowych. Pośrodku rynku stoją Sukiennice. Są to d. kramy handlowe z pół. XIV w. Obecny wygląd zawdzięczają jednak przede wszystkim przebudowom po pożarze w 1555 r. i w l. 1875-79. Na parterze znajdują się sklepy z pamiątkami i kawiarnie, na I piętrze Galeria Sztuki Polskiej XIX w. Muzeum Narodowego. Prezentowane są tu bogate zbiory malarstwa i rzeźby od 2 poł. XVIII w. do pocz.



Wzgórze Wawelskie

XX w. Opodal stoi pomnik Adama Mickiewicza, zrekonstruowany w 1955 r. W pobliżu stoi niewielki kościół św. Wojciecha.

Najcenniejszym zabytkiem przy rynku jest kościół

Mariacki. Świątynię wieńczy dwie wieże różnej wysokości. Z okien wyższej (81 m), ozdobionej na szczycie strzelistym późnogotyckim hełmem z XV w. z barokową złożoną koroną, co godzinę odgrywana jest na trąbce melodia hejnału. Kościół Mariacki jest prawdziwą skarbnicą dzieł sztuki. Najcenniejszym dziełem jest okazały (11x13 m), pięcioskrzydłowy, drewniany, gotycki ołtarz (1477-89) - dzieło Wita Stwosza. Scena środkowa przedstawia Zaśnięcie NMP (w otoczeniu



Kościół Dominikanów

apostołów) i Wniebowzięcie. Na skrzydłach bocznych umieszczono sceny z życia Chrystusa i Marii. Przy głównym wejściu do kościoła, w kaplicy po prawej, w XVIII-wiecznym ołtarzu z czarnego marmuru umieszczony jest obraz Matki Boskiej Częstochowskiej z 1638 r., koronowany koronami papieskimi przez prymasa Stefana Wyszyńskiego i kardynała Karola Wojtyłę w 1968 r.

Ze średniowiecznego ratusza, zburzonego na pocz. XIX w., pozostała Wieża Ratuszowa (XIV w.) przykryta barokowym hełmem z końca XVII w. Urządzono tu niewielką wystawę fotografii i pamiątek związanych z historią miasta i władz miejskich. Z okien III piętra widoczna jest rozległa panorama Krakowa.

Kamienice mieszczańskie wokół rynku pochodzące z XIV-XVI w. były wielokrotnie przebudowywane. W wielu zachowane są ozdobne stropy belkowane, portale, polichromie i stiuki z XV-XIX w. Na szczególną uwagę zasługują kamienice – Bonerów, Szara, Kamienica Hetmańska oraz pałac Pod Baranami. W pałacu Krzysztofory mieści się Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, prezentujące dzieje i kulturę Krakowa na przestrzeni wieków.

Z Rynku Głównego ul. św. Anny prowadzi do jednego z najcenniejszych zabytków Krakowa - okazałego kościoła akademickiego św. Anny, wybudowanego w l. 1689-1703, uznawanego za szczytowe osiągnięcie polskiego baroku.

Na rogu ul. św. Anny i ul. Jagiellońskiej stoi najstarszy budynek uniwersytecki w Polsce - Collegium Maius. Czworobok zabudowań wokół arkadowego, pięknego, gotyckiego dziedzińca (1492-97) powstał z wcześniejszych budynków z przeznaczeniem na cele dydaktyczne i

mieszkania dla profesorów. Obecnie mieści się tu Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego. W Skarbcu można zobaczyć Złoty Globus Jagielloński z pocz. XVI w., na którym po raz pierwszy zaznaczono Amerykę i złoty medal Nagrody Nobla Wisławy Szymborskiej z 1996 r.

Historyczna Droga Królewska wiedzie na Wawel z Rynku Głównego ul. Grodzką, która przecina dwa place. Po lewej, przy pl. Dominikańskim, stoi kościół Dominikanów, potężna



Wieża Ratuszowa

budowla z 2 pół. XIV w., z wysokim szczytem. Na przeciwległym pl. Wszystkich Świętych stoi gotycki kościół Franciszkanów (XIII w., przebudowany w XV w.). Po pożarze w 1850 r. został odrestaurowany i uzyskał neogotyckie wyposażenie wnętrza.

Idąc ul. Grodzką w kierunku Wawelu mija się po lewej duży kościół św. św. Piotra i Pawła, oddzielony od ulicy ogrodzeniem z kamiennymi figurami 12 apostołów, współczesnymi kopiami rzeźb XVIII-wiecznych. Jest to pierwsza barokowa świątynia Krakowa (1597-1630). Obok kościoła św. św. Piotra i Pawła znajduje się dwuwieżowy romański kościół św. Andrzeja, którego budowa trwała od ok. 1086 r. niemal do końca XII w. Na ul. Kanoniczej w odrestaurowanych kamienicach mieszczą się dwa muzea. Muzeum Stanisława Wyspiańskiego ukazujące jego twórczość plastyczną, dramaturgiczną i osobiste pamiątki oraz Muzeum Archidiecezjalne prezentujące zbiory sztuki sakralnej z terenu archidiecezji krakowskiej. W pokoju, w którym mieszkał w 1. 1951-58 ksiądz Karol Wojtyła zgromadzono wiele jego osobistych przedmiotów oraz szaty charakterystyczne dla kolejnych etapów życia papieża Jana Pawła II.

Wzgórze Wawelskie (wys. 238 m n.p.m., 25 m nad poziomem Wisły) można określić mianem pomnika dziejów i kultury Polski. Na XVII-wiecznym bastionie umieszczony jest konny pomnik Tadeusza Kościuszki. Obecne mury otaczające Wawel wzniesiono po wyburzeniu w XIX w. średniowiecznych fortyfikacji obronnych.

Gotyckie mury katedry wawelskiej (pod wezwaniem św. św. Wacława i Stanisława Biskupa) pochodzą z trzeciej z kolei świątyni, wybudowanej na tym miejscu w XIV w. z fundacji

Władysława Łokietka. Od jego czasów prawie wszyscy królowie (z nielicznymi wyjątkami) byli koronowani i grzebani na Wawelu. Odbłyło się tu 37 koronacji królów i królowych, tu również, przy grobie św. Stanisława, królowie składali zdobyte na wrogach trofea wojenne. Gotyckie mury katedry są otoczone kaplicami z różnych epok. Z trzech wież katedry najsłynniejsza jest Wieża Zygmuntońska, gdyż na niej umieszczony jest dzwon „Zygmunt” odlany w 1520 r. na polecenie króla Zygmunta I Starego.

Wnętrze świątyni jest trójnawowe, z obejściem prezbiterium (ambitem) i wieńcem kaplic, do których prowadzą ozdobione portale. Pośrodku katedry znajduje się barokowa (1626-29), okazała konfesja św. Stanisława. Pod baldachimem umieszczona jest srebrna trumna z 1671 r. z płaskorzeźbami przedstawiającymi sceny z życia męczennika,



Katedra wawelska

mieszcząca jego relikwie. Za konfesją znajduje się prezbiterium z wczesnobarokowym (XVII w.) ołtarzem głównym, przed którym dokonywano koronacji. W nawie głównej stoją dwa królewskie sarkofagi Władysława Jagiełły i Władysława Warneńczyka. W narożnej gotyckiej (2 poł. XV w.) Kaplicy Świętokrzyskiej znajduje się marmurowy sarkofag Kazimierza Jagiellończyka - dzieło Wita Stwosza z końca XV w. Najbardziej znana z katedralnych kaplic - Kaplica Zygmuntońska - jest niewątpliwie najwspanialszym dziełem sztuki renesansowej w Polsce, nazywanym niekiedy „perłą renesansu z tej strony Alp”. Tu znajduje się nagrobek Zygmunta Starego i Zygmunta Augusta, w obecnej formie z 1. 1574-75. Obok nagrobek Anny Jagiellonki, wykonany w 1.1574-75. Naprzeciwko Kaplicy Zygmuntońskiej stoi pusty sarkofag królowej Jadwigi z białego marmuru karraryjskiego wykonany w 1902 r.

W pd. części ambitu umieszczony jest wykonany z marmuru i piaskowca gotycki sarkofag Kazimierza Wielkiego z końca XIV w. - jedyny kryjący w rzeczywistości szczątki króla. Naprzeciwko, w kaplicy Jana Olbrachta, znajduje się pierwsze dzieło renesansowe w Polsce - okazała, bogato zdobiona kamienna nisza (1502-05), dzieło Franciszka Florentczyka. Mieści się w niej późnogotycki nagrobek króla, przypisywany warsztatowi Wita Stwosza. W pn. części ambitu stoi gotycki sarkofag pierwszego króla pochowanego w katedrze - Władysława Łokietka. W podziemiach katedry znajdują się

także sarkofagi bohaterów narodowych: Józefa Piłsudskiego oraz Tadeusza Kościuszki, Józefa Poniatowskiego i Władysława Sikorskiego. Spoczywają tam Adam Mickiewicz i Juliusz Słowacki.

W przylegających do katedry budynkach mieszkalnych z XIV-XV w. ma siedzibę Muzeum Katedralne Jana Pawła II. Prezentuje ono eksponaty z jednego z najbogatszych skarbców kościelnych w Polsce, m.in. cenne naczynia, szaty liturgiczne, relikwiarze z XII-XIX w., pamiątki historyczne i regalia, np. autentyczne fragmenty miecza, korony, berła, jabłka i pierścień znalezione w 1973 r. w grobie Kazimierza Jagiellończyka.

Zamek Królewski na Wawelu stanowił przez wieki centrum życia politycznego i kulturalnego kraju. Był rezydencją Piastów, Jagiellonów i Wazów. Pierwsze (X/XI w.) było romańskie palatium z rotundą NMP, później (XI-XII w.) romański zespół mieszkalno-obronny. W XIV w., za czasów Kazimierza Wielkiego, powstał potężny zamek gotycki, którego budowę rozpoczęto już wcześniej za panowania Władysława Łokietka. W 1.1502-36 z fundacji Zygmunta I Starego nastąpiło całkowite przekształcenie zamku w renesansową rezydencję. Zbudowania skupiają się wokół wspaniałego czworobocznego dziedzińca arkadowego, który był wzorem dla wielu zamków w Polsce. Faktyczny kres świetności zamku przyniosło jego spalenie przez Szwedów w 1702 r.

Dziś Zamek Królewski na Wawelu, po kolejnych zniszczeniach, odbudowach i gruntownej restauracji w ostatnich latach, jest wspaniałym monumentem, zachwycającym zarówno formą architektoniczną, jak i kunsztownymi wykonanymi detalami oraz wystrojem i wyposażeniem wnętrz. Mieści Państwowe Zbiory Sztuki. Do zwiedzania udostępnione są sale parteru, ongiś przeznaczone dla administracji dworskiej, prywatny apartament królewski na I piętrze i najwspanialsze reprezentacyjne komnaty dworskie na II piętrze. Uwagę zwraca architektoniczny i malarsko-rzeźbiarski wystrój wnętrz z okresu renesansu i wczesnego baroku, oddający nastrój epok Jagiellonów i Wazów. Wyróżniają się renesansowe, bogato zdobione stropy kasetonowe oraz ozdobne fryzy podstropowe. Od tematyki renesansowych fryzów podstropowych pochodzą nazwy niektórych sal, np. Pod Głowami, Pod Planetami, Pod Zodiakiem, Turniejowa, Pod Przeglądem Wojsk. Zachowane są oryginalne portale, kominki, dekoracje stiukowe.

W komnatkach można oglądać obrazy dawnych mistrzów polskich i obcych, o tematyce religijnej i świeckiej, m.in. portrety królów i możnowładców. Prezentowane są również zabytkowe meble, zegary, porcelana, wyroby rzemiosła artystycznego. Na I piętrze można także zobaczyć wnętrza związane z XX-wieczną historią Wawelu - sypialnię prezydenta Ignacego Mościckiego, z której korzystał okazjonalnie, goszcząc w Krakowie w l. 1926-39.

Skarbiec Koronny prezentuje najcenniejsze pamiątki historyczne po polskich królach oraz cenne wyroby ze srebra i złota, będące niegdyś własnością monarchów lub przez nich fundowane. Zbrojownia słynie z wielu znakomitych egzemplarzy broni siecznej i palnej z różnych epok.

Zupełnie inny charakter ma ekspozycja „Wawel zaginiony”. Zasadniczym elementem wystawy jest częściowo zrekonstruowana kamienna rotunda NMP z X/XI w., później zw. rotundą św. św. Feliksa i Adaukt. Są także fragmenty późniejszych romańskich budowli i zabytkowe detale architektoniczne oraz makiety, modele i plansze ukazujące przeszłość i dawny wygląd zabudowań Wzgórza Wawelskiego..

Uczmy się języka polskiego



Урок 6 Lekcja 6

Творительный падеж существительных. Глаголы IV спряжения. Глаголы II спряжения.

Narzędnik rzeczowników. Czasowniki koniugacji IV. Czasowniki koniugacji II.



- Kim jesteś?
- Jestem Polakiem.
- Jak się nazywasz?
- Nazywam się Jan Kowalski.
- Gdzie mieszkasz?
- Mieszkam w Polsce.
- Czy masz rodzinę?
- Tak, mam.
- Czy masz mieszkanie?
- Mam.
- Czy masz pracę?
- Mam.
- Czy masz pieniądze?
- Mam trochę pieniędzy.
- Czy jesteś szczęśliwy?
- Jestem.

(praca – работа, pieniądze – деньги, trochę – немного, szczęśliwy – счастливый)

Русскому вопросу Кто ты? Кто ты по национальности?

Соответствует польский вопрос Kim jesteś?

Кто ты? Kim jesteś?

Кто вы? Kim pan/pani jest?

Кто вы? Kim państwo są?

Я поляк. Jestem Polakiem

Я полька. Jestem Polką

Мы поляки. Jesteśmy Polakami

Мы польки. Jesteśmy Polkami

Творительный падеж существительных Narzędnik rzeczowników

В творительном падеже единственного числа существительные мужского и среднего рода (на -о и -е) имеют окончание -em:

Polakiem, Ukraińcem, studentem, autem.

Существительные женского рода имеют окончание -ą:

Polką, Ukrainką, studentką, żoną.

Существительные мужского рода на -а также имеют окончание а:

mężczyzną, kierowcą.

Творительный падеж множественного числа существительных имеет единое окончание -ami:

Polakami, Ukrainkami, studentami.

Ćwiczenie 1

Сочетайте вопросы с ответами (возможны варианты).

Proszę połączyć pytania z odpowiedziami (możliwe są warianty).

- a) Kim są siostry Kwiatkowskie?
Kim są państwo Kwiatkowscy?
Kim są Anna i Monika?
Kim są te kobiety?
Kim są ci mężczyźni? Kim jesteś?
- b) Jestem Polką/Polakiem.
One są Polkami.
Oni są Polakami.
Oni są Rosjanami.
One są Rosjankami.
One są Polkami.

Можно спросить также:

Ты кто по происхождению?

Kim jesteś z pochodzenia?



- Kim są z pochodzenia twoi dziadkowie?
- Moja babcia jest Niemką, a dziadek Ukraińcem.
- Kim z pochodzenia są pani rodzice?
- Moja matka jest Polką, a ojciec Gruzinem.
- Kim z pochodzenia są państwa dzieci?
- Nasze dzieci są Polakami.

Ćwiczenie 2

Поставьте вопросы к следующим предложениям:

Proszę zadać pytania do następujących zdań:

1. Pani Zofia jest Polką.
2. Państwo Rutkowscy są Polakami.
3. Nadieżda i Walentina są Rosjankami.
4. Nursułtan jest Kazachem.
5. One są Estonkami.

Можно ещё иначе спросить о национальности:

Ты кто по национальности?

Jakiej jesteś narodowości?



- Jakiej jesteś narodowości?
- Jestem Polakiem. A ty?
- Jestem Polką.
- Jakiej pani jest narodowości?
- Jestem Żydówką.
- A pan jakiej jest narodowości?
- Jestem Rosjaninem.
- Jakiej narodowości są pana dziadkowie?
- Moi dziadkowie są Polakami.

Ćwiczenie 3

Скажите и напишите это по-польски:

Proszę to powiedzieć i napisać po polsku:

- Ты кто по национальности?

- Я русский. А ты кто?

-Я поляк.

- Вы кто по происхождению?
- Я полька. А вы?
- Мы поляки.
- Кто по национальности ваши дети?
- Наши дети поляки.
- Кто по национальности ваш муж?
- Мой муж немец.
- Кто вы? (вопрос к супругам)
- Я русский, а моя жена полька.
- Кто по происхождению ваши родители? (вопрос к женщине)
- Мой отец белорус, а мать украинка.
- Кто по национальности его жена?
- Его жена американка.
- Кто эти женщины?
- Они польки.

Глаголы IV спряжения Часовники koniugacji IV

Глаголы IV спряжения имеют окончания:

-em, -esz, -e, -emy, -ecie, -ą

	umieć		
ja	umiem	my	umiemy
ty	umiesz	wy	umiecie
on, ona, ono	umie	oni, one	umieją

Глаголы II спряжения Часовники koniugacji II

Глаголы II спряжения имеют окончания:

-ę, -isz (-ysz), -i (-y), -imy (-ymy), -icie (-ycie), а mówić (говорить), słyszeć (слышать)

ja	mówię	my	mówimy
	słyszę		słyszemy
ty	mówisz	wy	mówicie
	słyszysz		słyszycie
on, ona, ono	mówi	oni, one	mówią
	słszy		słszą



- Czy znasz język polski?
- Tak, znam.
- A ty?
- Nie, ja jeszcze nie znam języka polskiego.
- A pan? Czy pan zna język polski?
- Bardzo słabo znam język polski.
- A pana żona?
- Moja żona wcale nie zna polskiego.

- Czy mówisz po polsku?
- Tak, mówię.
- A twój brat?
- Nie, on jeszcze nie mówi po polsku.
- A pani?
- Ja trochę rozumiem po polsku.
(znać – знать, wcale nie... – совсем не, mówić – говорить, trochę – немного, rozumieć – понимать)

znać język polski, rosyjski, angielski
rozumieć (mówić, czytać, pisać) :
po polsku, po rosyjsku, po angielsku

Jak?

bardzo dobrze, dobrze, średnio, słabo, trochę, tylko trochę, źle, wcale nie..

Ćwiczenie 4

Дополните предложения.

Proszę uzupełnić zdania.

przykład:

- Czy pani (znać) zna język polski?
- Nie, nie znam języka polskiego.
- 1) - Czy pan (rozumieć) po polsku?
- Tylko
- 2) - Czy państwo (mówić) po polsku?
- Nie, my nie
- 3) - Czy państwa dzieci (mówić, czytać, pisać) po polsku?
- Tak
- 4) - Czy pani rodzice (znać) język polski?
- Moi rodzice tylko
- 5) - Czy pana żona (mówić) po polsku?
- Moja żona jeszcze
- 6) - Czy pani mąż (znać) język polski?
- Mój mąż wcale

Ćwiczenie 5

Скажите и напишите это по-польски:

Proszę to powiedzieć i napisać po polsku:

1. - Твои подруги говорят по-польски?
- Да, они говорят, но очень слабо.
2. - Ваш муж понимает по-польски?
- Немного
3. - Ваша дочь знает польский язык? (вопрос к женщине)
- Да, она очень хорошо говорит, читает и пишет по-польски.

język ojczysty - родной язык

język obcy - иностранный язык

na jakim języku?

w jakim języku?

w języku polskim – po polsku

w języku rosyjskim – po rosyjsku

w języku ukraińskim – po ukraińsku

w języku angielskim – po angielsku

w języku ojczystym

w języku obcym

Ćwiczenie 6

Соедините части предложений

Proszę połączyć części zdań.

a)

Ona bardzo dobrze zna

W języku ojczystym

Znam cztery języki

W Niemczech

W Kazachstanie

On mieszka w Rosji

Trochę rozumiem

Jestem Polakiem

W jakim języku

Anglicy.....

b)

...mówią Polacy na całym świecie.

...i dlatego mówi po rosyjsku.

...po ukraińsku i białorusku.

...jest ta książka?

...język polski, rosyjski i kazachski.

...i moim językiem ojczystym jest polski.
 ...mówię w języku niemieckim.
 ...wcale nie znają języka chińskiego.
 ...obce.
 ...mieszkają Kazachowie, Rosjanie, Ukraińcy, Tatarzy,
 Polacy, Niemcy i inne narodowości.

(narodowy - национальный
 народный - ludowy
 hymn narodowy - н. гимн, flaga narodowa - н. флаг,
 barwy narodowe - н. цвета, święta narodowe -
 н. праздники, pamięć narodowa - н. память, świą-
 domość narodowa - н. самосознание, powstanie
 narodowe - н. восстание, bohater narodowy - н. герой,
 teatr narodowy - н. театр, filharmonia narodowa -
 н. филармония, dochód narodowy - н. доход,
 gospodarka narodowa - народное хозяйство,
 twórczość ludowa - н. творчество, sztuka ludowa -
 н. искусство, tradycja ludowa - н. традиция, mądrość
 ludowa - н. мудрость, przysłowie ludowe - н. по-
 словица, strój ludowy - н. костюм, instrument ludowy
 - н. инструмент, muzyka ludowa - н. музыка, taniec
 ludowy - н. танец, piosenka ludowa - н. песня, zespół
 ludowy - н. ансамбль).

NAZWISKA WIELKICH POLAKÓW

Tadeusz Kościuszko (1746-1817) - jest bohaterem narodo-
 wym Polski i Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Wojciech Bogusławski (1757-1829) - jest „ojcem» teatru
 polskiego, Teatru Narodowego w Warszawie.

Stanisław Moniuszko (1819-1872) - jest twórcą polskiej
 opery narodowej.

Jan Matejko (1838-1893) - malował monumentalne
 obrazy - sceny narodowej historii Polaków.

Oskar Kolberg (1814-1890) - etnograf, folklorysta,
 badacz i zbieracz polskiej twórczości ludowej.

(twórca – основатель, создатель, malować obrazy -
 писать картины, badacz - исследователь, zbieracz –
 собиратель)

Ćwiczenie 7

Wstawcie słowo narodowy lub ludowy w potrzebnej formie.
 Proszę wstawić słowo narodowy albo ludowy.

- 11 listopada jest polskim świętem
 świętem odzyskania niepodległości w 1918 roku.
- „Pan Tadeusz» Adama Mickiewicza jest polską
 eposą.....
- W muzeach etnograficznych są stroje
 i muzyczne instrumenty
- Obrazy historyczne Jana Matejki są w Muzeum
w Krakowie i Warszawie.
- Przed Teatrem Narodowym w Warszawie są dwa pomniki
 dwóch wielkich Polaków: Stanisława Moniuszki, „ojca»
 polskiej opery..... i Wojciecha Bogusławskiego, „ojca»
 polskiego teatru.....
- „Jak Barbara (4.XP) po łodzi, Boże Narodzenie po
 wodzie» - to jest przysłowie.....
- Centralnym bankiem w Polsce jest.....Bank Polski (NBP).

Uśmiechnij się

W parku rozmawia Polak i Szkot.
 - Chcę mieć dużo pieniędzy - mówi Szkot.
 - Jak dużo? - pyta Polak.
 - Tyle, ile jest liści na tym drzewie.
 - A podzielisz się ze mną?
 - A po co? Weź sobie drugie drzewo.

(rozmawiać – беседовать, Szkot – шотландец, chcieć
 – хотеть, dużo – много, pytać – спрашивать, tyle –
 столько, liść - лист, liście – листья, podzielić się –
 поделить, ze mną – со мной, po co – зачем, wziąć –
 взять, weź sobie - возьми себе, drzewo – дерево)



- Co to jest szczęście? - pyta 20 lat temu nauczycielka w
 szkole moskiewskiej.
 - Szczęściem jest to, że żyję i mieszkam w Związku Radzieckim.
 - Bardzo dobrze, Sasza. A czy wiesz, co to jest pech?
 - Pech polega na tym, że to ja mam to szczęście.
 (szczęście – счастье, mam szczęście - мне везёт, 20
 lat temu - 20 лет назад, moskiewski – московский,
 Związek Radziecki - Советский Союз, czy wiesz? -
 знаешь? pech - невезение, неудача, mam pecha -
 мне не везёт,
 polega na tym, że – заключается в том, что)



Jaki on jest naprawdę?

1. Michel jest Francuzem. Przedtem mieszkał w Lilie, a teraz
 mieszka w Krakowie. Studiuję język i kulturę polską w UJ.
 Michel jest pilnym studentem.

On mówi biegle po francusku (jest Francuzem!), dobrze
 po angielsku i dość dobrze po polsku.

Michel zawsze interesował się kulturą, polityką i ekonomią.
 Teraz interesuje się specjalnie kulturą polską i polskimi
 problemami. On chce być dziennikarzem.

Michel ma kolegę, Roberta. Robert jest polskim studentem.
 On studiuję ekonomię. Jest dobrym studentem. Chce być
 biznesmenem. To jego marzenie.

Robert ma dziewczynę. Ona ma na imię Agnieszka. Jest
 Polką. Studiuję język i literaturę hiszpańską. Interesuje się
 literaturą, filmem i muzyką. Teraz zaczęła interesować się
 Michelem.

2. Kraków. Mieszkanie Agnieszki. Agnieszka rozmawia z
 Robertem.

Agnieszka: Słuchaj, Robert, jak długo znasz Michela?

Robert: Właściwie już trzy lata, ale widziałem go tylko kilka
 razy.

Agnieszka: Poznałeś go w Krakowie?

Robert: Tak, był tu z grupą trzy lata temu. Byli w „Ja-
 szczurach» - to był koncert jazzowy - i tam się poznaliśmy.

Agnieszka: Jest bardzo sympatyczny.

Robert: Tak, poza tym bardzo inteligentny i w ogóle –
 interesujący.

Agnieszka: Tak myślę. A czym on się interesuje?

Robert: Nie wiem dokładnie. Ale na pewno interesuje się
 kulturą, polityką, teraz językiem i kulturą polską. No i
 dziewczynami!

Agnieszka: Naprawdę?

Robert: Oczywiście. Jest bardzo przystojny, nie?

Agnieszka: No, nie jest brzydki. Nie wiesz, czy ma dziewczynę?

3. Michel mieszka z Peterem. Peter jest Niemcem. Intere-
 suje się kulturą słowiańską. Bardzo lubi poezję rosyjską,
 nawet sam pisze wiersze po niemiecku. Peter też studiuję w
 UJ. Teraz rozmawia z Michelem.

Michel: Dobrze mówisz po polsku. Jak długo studiowałeś
 język polski?

Peter: Nie studiowałem wcale.

Michel: Niemożliwe! Przecież znasz język polski!

Peter: Tak, trochę. Ale studiowałem język rosyjski. Miałem

kontakty z Polską, Polakami... Kiedy byłem w Polsce, chciałem rozumieć po polsku, potem mówić... Tak nauczyłem się trochę.

Michel: znasz francuski?

Peter: Tak, uczyłem się, ale znam słabo. Lepiej znam angielski.

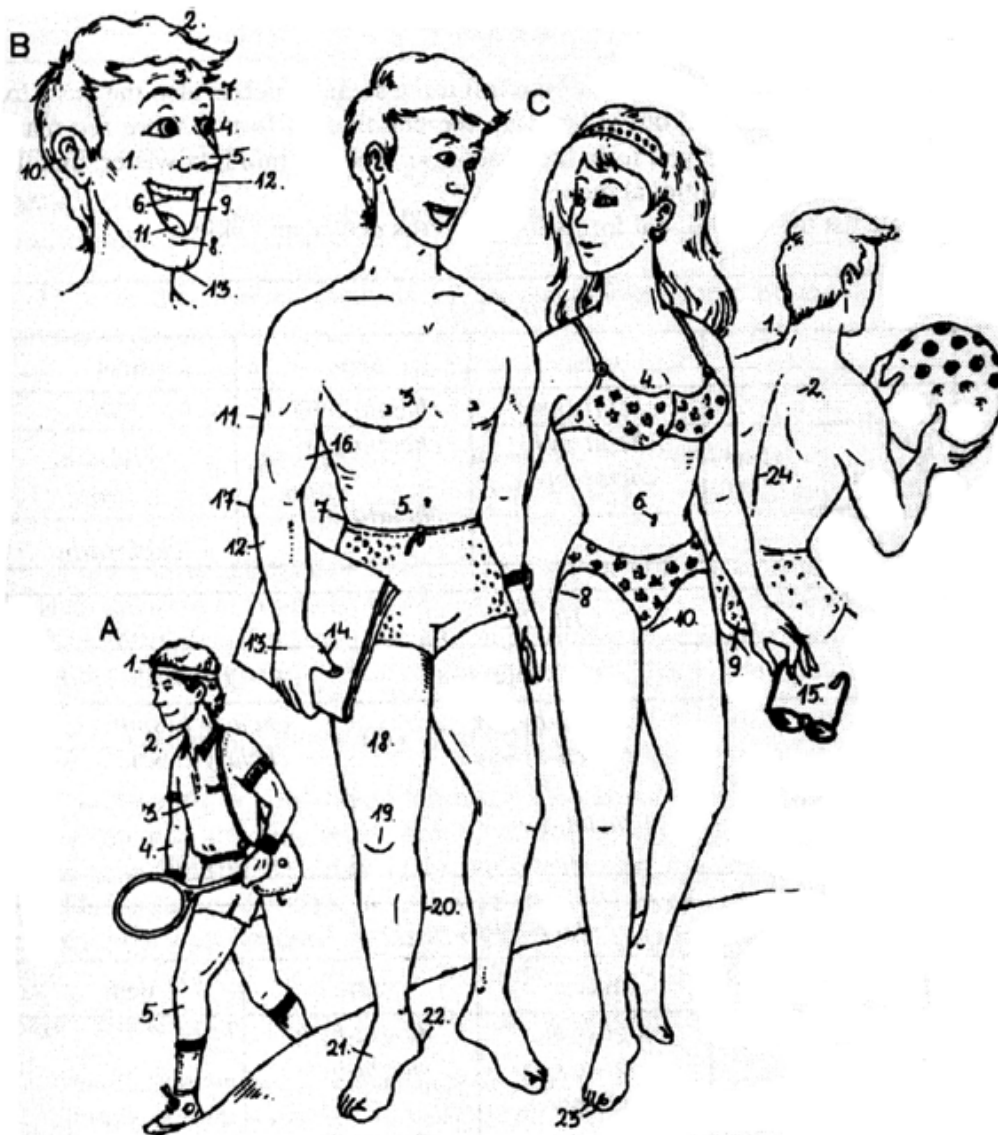
Michel: Dlaczego studiujesz język polski?

Peter: A dlaczego nie!? Interesuję się kulturami słowiańskimi, więc...

(biegle - берло, brzydki - некрасивый, dlaczego - почему, długo - долго, dokładnie - точно, dziennikarz

- журналист, interesować się - интересоваться, interesujący - интересный, kiedy - когда, lepiej - лучше, lubić - любить, marzenie - мечта, желание, myśleć - думать, naprawdę - в самом деле, nawet - даже, niemożliwy - невозможный, pilny - старательный, poza tym - кроме того, przecież - ведь, przedtem - раньше, прежде, słuchać - слушать, w ogóle - вообще, widzieć - видеть, wiedzieć - знать, właściwie - собственно говоря, zacząć - начать, zawsze - всегда.)

CZŁOWIEK — BUDOWA CIAŁA



A. CIAŁO CZŁOWIEKA: 1. głowa; 2. szyja; 3. tułów; 4. ręka; 5. noga

B. GŁOWA: 1. twarz; 2. włosy; 3. czoło; 4. oko, oczy; 5. nos; 6. ząb, zęby; 7. brwi; 8. wargi; 9. usta (pl.); 10. ucho, uszy; 11. język; 12. policzek; 13. broda.

C. TUŁÓW: 1. kark; 2. plecy; 3. piersi; 4. pierś (kobieca); 5. brzuch; 6. pępek; 7. pas; 8. biodra; 9. pośladki; 10. krocze; 24. kręgosłup. **REKA:** 11. ramię; 12. przedramię; 13. dłoń; 14. palec, palce; 15. paznokieć; 16. biceps; 17. łokieć. **NOGA:** 18. udo; 19. kolano; 20. łydka; 21. stopa; 22. pięta; 23. palce.

Урок подготовлен по материалам учебников:

1. Blanka Konopka „Podręcznik języka polskiego” (część 1);
2. B. Bartnicka, W. Jekiel, M. Jurowski, T. Tichomirowa,
3. D. Wasilewska, K. Wrocławski „Мы учим польский”;
- Władysław Miodunka „Cześć, jak się masz?”;

Warto zapamiętać te słowa!

Wywiad

Na co mogą liczyć Polacy

Z posłem Ligi Polskich Rodzin, przewodniczącym sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą Januszem Dobroszem - rozmawia dr Krzysztof Tokarz.

Panie Pośle, co Pan myśli o polskim zaangażowaniu na Ukrainie w ostatnim czasie?

Nasze poparcie dla Ukrainy było jednostronne. Nie opierało się na uwzględnieniu tradycyjnego podziału tego kraju na części: wschodnią i zachodnią. Trzeba w stosunkach z Ukrainą zachować życzliwość i umiar. W Polsce nie jest powszechnie wiadome, iż większe sympatie do Polski są wśród Ukraińców ze wschodu, a nie u tych, mieszkających na byłych kresach Rzeczypospolitej.

Wspierając Pomarańczową Rewolucję, w niektórych przypadkach wspieraliśmy nacjonalistyczne elementy.

W dalszym ciągu dzieli nas historia.

W stosunkach polsko – ukraińskich nie wszystko zostało załatwione i wyjaśnione. Mamy bolesną historię, o której do niedawna nie można było otwarcie mówić. Jest sprawa UPA, która mordowała w czasie wojny całe polskie wsie. A nie jest tajemnicą, że część elit ukraińskich opowiada się za „pozytywną legendą” UPO-wców. Nawet trudne sprawy muszą być załatwione, a nie przemilczane pod płaszczykiem „politycznej poprawności”. Przemilczanie gorzkiej prawdy o historii w obawie, aby nie drażnić ukraińskich partnerów, nie jest żadnym rozwiązaniem.

Oczywiście, nie wszyscy Ukraińcy to UPA. Wielu Polaków zawdzięcza swoim ukraińskim sąsiadom życie. Trzeba również

pamiętać o tym, że oba narody - polski i ukraiński - były manipulowane przez Rosjan i Niemców.

Jak Pan ocenia sytuację Polaków we Lwowie?



Trudno mi do tego się odnieść. Ja byłem we Lwowie w 1988 roku. Miasto, a zwłaszcza ludzie, zrobili nam nie ogromne wrażenie. Widziałem w tamtym czasie, a był to komunizm, pełno rozmodlonych Polaków, np. w Katedrze Lwowskiej. Dla mnie Lwów - to miasto wielu kultur i obrządków. Żyli tam kiedyś: prawosławni, grekokatolicy, katolicy, Żydzi. Mimo że moje korzenie nie wywodzą się ze Lwowa, czy Kresów, to mam do tego miejsca ogromny sentyment.

Na co mogą liczyć Polacy żyjący na terenie dzisiejszej Ukrainy?

Komisja sejmowa, którą kieruję, dąży do umacniania więzów z Polakami, żyjącymi poza granicami Rzeczypospolitej. Wiem, że nie zawsze nasi rodacy byli zadowoleni z polityki, jaką prowadziły władze wobec nich. Wiadomo mi też, iż były niepochlebne opinie na temat do-

tychczasowej praktyki. Chociażby z ust znanych mi Lwowiaków usłyszałem, iż chcieliby oni, aby kontakty nie odbywały się jedynie na szczeblach oficjalnych. Nasi rodacy z Ukrainy mówili mi, iż również cierpią z tego powodu, że nie ma „dopływu inteligencji”. My też powinniśmy być tym zainteresowani, aby inteligencja polska nie wyjeżdżała stamtąd. To nie znaczy, że należy zamykać drogę tym, którzy jednak chcą opuścić miejsca dotychczasowego zamieszkania. Często teraz bywa tak, iż młodzi ludzie, wyjeżdżając na studia do Polski, tu pozostają, aby już nigdy tam nie powrócić. Można pomyśleć o tym, aby państwo polskie ufundowało stypendia dla zdolnych młodych Polaków, chcących studiować na ukraińskich uczelniach.

Coś trzeba zrobić.

Trzeba rozwijać też wymianę młodzieżową, aby młodzi Polacy i Ukraińcy mogli się lepiej poznać. Polacy mają ogromny sentyment do Kresów, ale nie ma to nic wspólnego z imperializmem, a jedynie z zainteresowaniem kulturą i tradycją. Dlaczego nie robi się więcej filmów, które pokazywałyby losy Lwowa, w latach 1939-1945, kiedy to Polacy i Ukraińcy byli prześladowani przez Sowietów? Od 1989 roku upłynęło już wiele lat, to nie jest temat tabu.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Krzysztof Tokarz
korespondent specjalny „Gazety Lwowskiej” we Wrocławiu
Źródło: Dwutygodnik «Gazeta Lwowska» (Lwów) (Ukraina)
2006-05-12

Wiadomości z Polski

Kaczyński zaprasza Janukowycza

Polski premier Jarosław Kaczyński pogratulował Wiktorowi Janukowyczowi wyboru na stanowisko szefa rządu ukraińskiego i zaprosił go do odwiedzenia Polski w najbliższym czasie - poinformowała agencja Interfax - Ukraina.

Komunikat Centrum Informacyjnego Rządu zwraca uwagę, że w trakcie rozmowy polski premier powiedział, iż z «zadowoleniem przyjął informacje o osiągniętym na Ukrainie kompromisie pomiędzy głównymi siłami politycznymi. Wyraził również przekonanie, że stosunki polsko-ukraińskie będą się nadal intensywnie rozwijały».

Według służby prasowej Gabinetu Ministrów Ukrainy, rozmówcy wstępnie porozumieli się, że dojdzie do jednodniowej, roboczej wizyty Janukowycza w Polsce, w trakcie której omówiona zostanie m.in. sprawa przedłużenia ropociągu Odessa-Brody do Płocka.

Szefowie rządów Polski i Ukrainy omówili także możliwości pogłębienia współpracy obu krajów we wszystkich sferach.

Janukowycz, który w piątek został zatwierdzony na stanowisku premiera przez ukraiński parlament, podkreślił w rozmowie z J.Kaczyńskim, że rząd w Kijowie nastawiony jest na bliską współpracę i uregulowanie wszystkich istniejących problemów gospodarczych występujących w stosunkach polsko-ukraińskich.

Po objęciu stanowiska premiera Janukowycz zapowiedział, że pierwsze wizyty złoży w Moskwie, Brukseli i Waszyngtonie, ale nie podał, w jakiej kolejności odwiedzi te stolice. We wtorek szef ukraińskiej dyplomacji Borys Tarasiuk poinformował, że jeszcze w sierpniu Janukowycz pojedzie do stolicy Rosji.

(PAP)

Odnaleziono polskie groby w Bykowni

W Bykowni pod Kijowem odkryto pierwsze groby Polaków, zamordowanych przez NKWD w 1940 roku - poinformował sekretarz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Przewoźnik.

Prowadzone przez specjalistów Rady poszukiwania szczątków Polaków trwają od miesiąca.

«Natrafilismy na to, czego szukaliśmy» - powiedział Przewoźnik. Chodzi o miejsce spoczynku trudnej do ustalenia liczby Polaków z niemal 3,5 tys. nazwisk, które widnieją na tzw. ukraińskiej liście katyńskiej, zawierającej nazwiska Polaków więzionych przez NKWD na Zachodniej Ukrainie.

«Znaleziono przedmioty świadczące o tym, że to są groby, w których spoczywają Polacy; m.in. fragmenty umundurowania, buty wojskowe polskie, guziki wojskowe, medalik czy nawet przedmioty z pojawiającymi się nazwiskami zamordowanych osób» - powiedział Przewoźnik. «To wszystko oczywiście wymaga sprawdzenia i będziemy sprawdzali» - dodał Przewoźnik.

Prace ekshumacyjne w Bykowni pod Kijowem, prowadzone przez 12 specjalistów Rady pod kierunkiem prof. Andrzeja Koli trwają od połowy lipca; wśród specjalistów jest m.in. archeolog, antropolog, konserwatorzy i dokumentaliści. «W wyniku prowadzonych wierceń zlokalizowano 103 groby, z tego kilka, gdzie znaleziono przedmioty polskie» - powiedział Przewoźnik. «Są to ewidentnie polskie groby» - dodał.

Zaznaczył, że wcześniej, w czasach Związku Radzieckiego groby te były niszczone. «Wiemy, że w danym miejscu był grób, są resztki szczątków, natomiast ciała nie ma, bo albo je zepchnięto gdzieś spychaczem albo przeniesiono w inne miejsce» - podkreślił.

Podczas prac odkryto także groby polskie, gdzie znaleziono szczątki ludzkie, czaszki, na których były ślady strzału w tył głowy czy ślady uderzeń tępym narzędziem. W grobach umieszczano po kilkadziesiąt osób.

«Myślę, że poszukiwania te będą poszerzone i potrwają dłużej niż przewidywaliśmy» - powiedział Przewoźnik. Prace ekshumacyjne miały zakończyć się na początku września; we wtorek zapadła decyzja że potrwają do końca września.

Poszukiwania prowadzone są na obszarze 5 ha terenu leśnego. «Nie przebadamy na pewno całego terenu, ale będziemy mogli uchwycić pewne rzeczy w zarysach; m.in. zasięg grobów» - zaznaczył sekretarz ROPWiM. «Znaleźliśmy takie obszary, na których mogą być groby Polaków. Co do następnych mamy przypuszczenia, mamy pewną wiedzę i ta wiedza pewnie jeszcze się poszerzy w najbliższych dniach» - dodał.

Chodzi także o znalezienie miejsca, gdzie są groby pomordowanych Polaków i na którym mógłby powstać polski cmentarz. To będzie jeden z tematów zaplanowanych na środę rozmów Przewoźnika z przedstawicielami ukraińskich władz.

Wśród zamordowanych są wysocy rangą oficerowie i podoficerowie Wojska Polskiego, Korpusu Ochrony Pogranicza, policjanci, przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości, funkcjonariusze Straży Więziennej i Straży Granicznej, urzędnicy administracji rządowej i samorządowej, a także osoby cywilne.

Wszyscy oni znaleźli się w aresztach i więzieniach NKWD, utworzonych przez administrację sowiecką na terenach dawnych Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej, włączonych do ZSRR po napaści na Polskę 17 września 1939 roku.

W oparciu o rozkaz Ławrentija Berii o rozładowaniu więzień NKWD zachodnich obwodów Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej i Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej z 22 marca 1940 r. Polacy zostali przewiezieni do więzień centralnych obwodów ZSRR w Kijowie, Charkowie, Chersoniu i tam zamordowani wiosną 1940 r.

Na tzw. ukraińskiej i białoruskiej liście katyńskiej jest 7,3 tys. Polaków. W Bykowni pod Kijowem znajdują się szczątki pewnej grupy osób - z 3435 Polaków - m.in. oficerów, policjantów i urzędników z listy ukraińskiej. Wśród miejsc, gdzie mogą być szczątki zamordowanych Polaków z listy białoruskiej wymienia się m.in. Kuropaty pod Mińskiem.

Na podstawie decyzji władz ZSRR, w tym Stalina, z 5 marca 1940 roku wiosną 1940 roku zamordowano 22 tys.

polskich oficerów i cywilów. Wśród nich 15 tys. stanowili więźniowie obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie. NKWD rozstrzeliwało ich w Katyniu, Charkowie i Twerze. W 2000 r. otwarto trzy cmentarze wojskowe upamiętniające ofiary zbrodni - w Katyniu, Charkowie i Miednoje pod Twerem.

Trwające 14 lat śledztwo w sprawie katyńskiej, prowadzone przez rosyjską prokuraturę wojskową zakończyło się umorzeniem we wrześniu 2004 roku. Nikomu nie postawiono zarzutów, nie zostało też przedstawione

uzasadnienie decyzji o umorzeniu śledztwa. Rosjanie nie uznają zbrodni katyńskiej za ludobójstwo, ale za zbrodnię, która ulega przedawnieniu.

Polskie śledztwo w tej sprawie na wniosek Komitetu Katyńskiego od grudnia 2004 roku prowadzi Instytut Pamięci Narodowej; jest w nie zaangażowanych 16 prokuratorów. Rosja, wbrew wcześniejszym zapowiedziom, nie przekazała stronie polskiej akt dotyczących tej sprawy.

(PAP)

Polska nie jest dobrze zabezpieczona przed atakami

Zdaniem eksperta ds. zwalczania terroryzmu bombowego Leszka Artemiuka Polska nie jest dobrze zabezpieczona przed atakami terrorystycznymi.

«O ile takie zamachy są udaremniane w Wielkiej Brytanii, jeżeli Stany Zjednoczone są na nie bardzo dobrze przygotowane, to wydaje mi się, że Polska stosunkowo niewiele zrobiła w tym kierunku, jest odkryta i nie jest w stanie takim zamachom przeciwdziałać» - powiedział Artemiuk.

«Służby brytyjskie miały rękę na pulsie i zapewne śledziły poczynania tych ugrupowań, które szykowały się do zamachów - wydaje mi się, że Wielka Brytania jest przykładem dobrego, wyprzedzającego działania służb» - powiedział Artemiuk.

Według brytyjskiej policji, terroryści planujący zamachy w samolotach zamierzali posłużyć się urządzeniem zawierającym «chemikalia w stanie ciekłym». Ładunki wybuchowe miały być przemycone na pokład maszyn w bagażu ręcznym.

Zdaniem Artemiuka «terroryści korzystają z materiałów płynnych dlatego, że nie mają dostępu do rzeczywistych materiałów wybuchowych». «Płynne materiały wybuchowe to

materiały mogące pochodzić np. z produktów ropopochodnych; mogą powodować wybuchy przestrzenne - rozlane, parują i wypełniają pomieszczenie samolotu, a niewielki bodziec zewnętrzny może spowodować eksplozję» - zaznaczył.

«Stąd te wnikliwe kontrole wszystkich płynów i napojów czy zakaz wnoszenia odnoszą się do obaw przed zastosowaniem takich materiałów» - wyjaśnił. Dodał, że zakaz wnoszenia telefonów komórkowych i laptopów wiąże się z obawą przed ich używaniem do zdalnego powodowania wybuchu czy przesyłaniem informacji między terrorystami.

W Londynie i przedmieściach, a także w Birmingham zatrzymano w czwartek 21 osób związanych z planami zamachów na samoloty. W wielu miejscach nadal trwają przeszukania. Brytyjska policja potwierdziła w czwartek, że terroryści planowali serię skoordynowanych zamachów w kilku samolotach zmierzających z Wielkiej Brytanii do USA.

Zamachowcy zamierzali przemyścić ładunki wybuchowe w postaci urządzeń zawierających «chemikalia w stanie ciekłym» na pokłady nawet 10 samolotów.

(PAP)

W Polsce jest coraz więcej egzorcystów

W Polsce jest już kilkudziesięciu egzorcystów, a szkoli się kolejnych kilkunastu, gdyż w błyskawicznym tempie rośnie zapotrzebowanie na wypędzenie szatana - ujawnia «Metro».

Jeszcze dziesięć lat temu działało u nas zaledwie czterech księży, którzy mieli oficjalne upoważnienia Kościoła do wypędzania diabła. Teraz jest ich 78, a za kilka miesięcy liczba przekroczy setkę! Egzorcystę ma już prawie każda z 41 diecezji, a w wielu działa nas nawet kilku - mówi ks. Marian Piątkowski, krajowy koordynator egzorcystów.

Zwiększenie liczby egzorcystów to jeden z priorytetów Kościoła, bo szybko rośnie zapotrzebowanie na ich usługi. Choć nie ma statystyk, ile egzorcyzmów prowadzi się u nas rocznie, z szacunków wynika, że może to być nawet kilkadziesiąt tysięcy.

Opętani jest coraz więcej, bo rośnie zainteresowanie mistyką, okultyzmem i magią. Ludzie coraz bardziej wierzą, że pod wpływem «magicznych zaklęć» mogą sobie albo innym pomóc. Eksperymentują i potem się w tym gubią - mówi o. Aleksander Posacki, znany egzorcysta i demonolog, autor książki «Egzorcyzmy, opętanie, demony».

Według niego niebezpiecznie jest nawet czytanie poradników propagujących filozofię pozytywnego myślenia, od których wprost uginają się półki w księgarniach. Oferują tani i naiwny optymizm. Przez to ludzie tworzą sobie w głowach zbyt pozytywny obraz siebie i zbyt ambitne, nierealne wizje

przyszłości. Taka wiara w swoje szczęście, talizmany i przesady może szybko doprowadzić do brutalnych rozczarowań i zniszczyć człowieka - dodaje ojciec.

Choć maleje już liczba zniewoleń wskutek korzystania z usług bioenergoterapeutów i cudotwórców, to dziecinne zabawy w wywoływanie duchów, a nawet słuchanie muzyki nadal pozostają groźne. Są piosenki, które mogą prowokować słuchaczy do włączania się w śpiew, powtarzania słów i bluźnierstw skierowanych przeciwko Bogu i wierze - mówi o. Posacki.

Odgłosy pukania, słyszalne kroki, przemieszczanie się, pojawianie i znikanie przedmiotów, samoczynne otwieranie drzwi i okien, dziwne zachowanie zwierząt domowych - to najczęściej spotykane zjawiska w otoczeniu osoby opętanej. I choć opętani zwykle są świadomi, że wokół nich dzieją się rzeczy niespotykane, rzadko sami wzywają egzorcystę.

A to tylko utwierdza egzorcystów, że faktycznie coś jest nie tak, bo jednym z symptomów zniewolenia przez szatana jest odraza do osób duchownych. Inne to: wstręt do sakramentów, niespodziewane agresywne zachowania, niewyjaśnione dolegliwości zdrowotne (ból głowy, żołądka, ścisk gardła), mówienie nieznanymi językami. Nim egzorcysta przystąpi do rytuału wypędzenia, chce zaświadczenia od psychiatry, że ma do czynienia z osobą zdrową psychicznie. To dlatego, że opętania często udają osoby chore psychicznie.

(PAP)

KE: kara śmierci niezgodna z wartościami UE

Kara śmierci jest niezgodna z europejskimi wartościami - oświadczyła Komisja Europejska, komentując wypowiedź prezydenta Lecha Kaczyńskiego, który zadeklarował poparcie przywrócenia kary śmierci w UE

«Kara śmierci jest niezgodna z europejskimi wartościami. Nie ma absolutnie żadnej zgodności pomiędzy karą śmierci, a tym co reprezentuje Unia Europejska» - powiedział rzecznik KE Stefaan de Rynck, proszony przez dziennikarzy zagranicznych o komentarz do wypowiedzi polskiego prezydenta.

L.Kaczyński powiedział, że osobiście był, jest i pozostanie zwolennikiem kary śmierci. Uważa, że państwo, wycofując się z tej kary, daje niewyobrażalną przewagę sprawcy nad jego ofiarą.

«W Europie należy dyskutować o tym; myślę, że Europa pod tym względem zmieni z czasem swoją opinię - powiedział Kaczyński. - Europejska cywilizacja ma drogi, które prowadzą nas w przyszłość, ale ma też ślepe uliczki. To jest jedna z nich».

Za przywróceniem w Polsce kary śmierci dla pedofilów opowiada się też członek koalicji rządowej - Liga Polskich Rodzin.

LPR rozpoczyna akcję zbierania podpisów pod wnioskiem o ogólnopolskie referendum w sprawie wprowadzenia do Kodeksu karnego kary śmierci dla pedofilów-morderców i uznania pedofilii za zbrodnię. Liga chce, by referendum odbyło się razem z jesiennymi wyborami samorządowymi.

W referendum Polacy mieliby odpowiedzieć na dwa pytania: czy są za wprowadzeniem kary śmierci za zabójstwo dziecka poniżej 15 lat na tle seksualnym ze szczególnym okrucieństwem oraz czy chcą, aby pedofilia uznana była za zbrodnię (co wiązałoby się z podwyższeniem wymiaru kary).

«Podjęliśmy inicjatywę obywatelską, aby pod projektem zmian w prawie karnym podpisało się minimum 100 tys. obywateli. Chcemy uzupełnić to o inicjatywę referendalną» - powiedział na konferencji prasowej wiceprezes LPR Wojciech Wierzejski.

Minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro, pytany o opinię na temat projektów legalizujących karę śmierci dla morderców dzieci na tle seksualnym, powiedział, że oceni je, «jak tylko trafią na jego biurko».

«Nigdy nie ukrywałem tego, że jestem zwolennikiem kary śmierci, ale tylko w sprawach najokrutniejszych z okrutnych zbrodni. Mord na dziecku jest dla mnie, bez okoliczności wyjaśniających, niewątpliwie najokrutniejszą zbrodnią, która wymaga kary sprawiedliwej, ale mamy świadomość dzisiejszych uwarunkowań międzynarodowych, w jakich jest Polska» - powiedział Ziobro.

Wierzejski zapowiedział na konferencji, że LPR będzie również działała na rzecz przywrócenia w Europie kary śmierci za przestępstwa związane z pedofilią. Liga chce, aby we wrześniu Sejm przyjął uchwałę wzywającą rząd do renegocjacji w Radzie Europy stanowiska w sprawie kary śmierci.

Jak argumentował wiceszef LPR, resocjalizacja pedofilów «nie sprawdza się», a społeczeństwo nie radzi sobie z tym problemem i dlatego konieczne jest zaostrzenie wymiaru kary. «W sprawie gwałtów i mordów na dzieciach nie można być liberałem» - zaznaczył Wierzejski.

LPR chce, by przygotowanym przez nią projektem nowelizacji Kodeksu karnego wprowadzającym karę śmierci za zabójstwo dzieci na tle seksualnym Sejm zajął się na najbliższym posiedzeniu (22-25 sierpnia). Zgodnie z pomysłem Ligi, kara śmierci miałaby obowiązywać tylko w przypadku sprawców zabójstwa - ze szczególnym okrucieństwem na tle seksualnym - dzieci poniżej 15 lat. Według LPR, obcowanie pciowe z małoletnim miało być uznane za zbrodnię i zagrożone karą od 3 lat więzienia.

Pod wnioskiem o referendum trzeba zebrać 500 tys. podpisów.

(PAP)

O życiu Polonii na wschodzie Ukrainy

Poznaliśmy to w Poznaniu

W końcu czerwca na początku lipca miałem szczęście – po upływie pięciu lat – już po raz drugi zwiedzić stolicę Wielkopolski. Po przyjeździe rano na dworzec poszedłem pieszo – jeszcze nie było widać tramwajów. Przyznam się, byłem nieco zaskoczony: wydawało mi się, że pamiętam Poznań i znam go jako swoje rodzinne miasto, ale... nie od razu znalazłem ośrodek szkolno-wychowawczy dla dzieci niesłyszących na Bydgoskiej. W tym ośrodku na Śródce (przepraszam za kalambur) Wielkopolski Oddział Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» zorganizował dla nauczycieli języka polskiego i historii ze szkół polskich na Wschodzie kurs metodyczny.

Zakwaterowaliśmy bardzo wspaniale, zapoznaliśmy się z najbliższą okolicą – terenem rekreacyjnym jeziora Malta, ostrowem Tumskim, rzeką Wartą. A potem – pod «dowództwem» pilota grupy p. Aksany Kruczkowej – na wykłady, zajęcia, warsztaty, konwersację. Mieliśmy ich dużo. Historycy i filologowie studiowały to wspólnie, to oddzielnie. Badaniom historycznym p. mgr Ireny Jegliczki towarzyszyli zajęcia metodyczne z języka polskiego p. mgr Edyty

Bochińskiej, wykładam z polskiego p. prof. Ireny Sarnowskiej-Giefling – zajęcia metodyczne z historii p. mgr Małgorzaty Bloch, a tomu wszystkiemu – wycieczki z p. Aksaną: do stereokina i muzeum, na festiwal teatralny «Malta» i Szlakiem Piastowskim, w palmiarnię, na golf i kręgle.

Taki nasycony program nauki i rozrywki bardzo imponował nauczycielstwu polskiemu zewsząd – z Litwy i Łotwy, Estonii i Białorusi, Ukrainy i Rosji. Z p. Anną Baranową z Charkowa byliśmy po raz pierwszy na takiego wysokiego poziomu kursie metodycznym. Tak samo doznaliśmy zaszczytu uczestniczyć – prawie z całą Polską! – w uroczystościach państwowych pod Pomnikiem Poległych w Powstaniu Poznańskim Czerwca 1956 r. na placu Adama Mickiewicza.

A w końcu kursu – kiedy każdy otrzymał grube foliały i zwykłe, ale bardzo pożyteczne książki – byliśmy naprawdę szczęśliwi i pełne wdzięczności p. dyrektor Biura WOS «Wspólnota Polska» Bożenie Ziębę.

Igor Mackiewicz. Poznań – Charków

Śpiewamy razem

Hej sokoły

Hej, tam gdzieś znad Czarnej Wo- dy,
 sia- da na koń ko- zak mło- dy, czu- le żeg- na
 się z dziew- czy- ną, jesz- cze czu- lej, z U- kra- i- ną.
 Hej, hej, hej, so- ko- ly, o- mi- jaj- cie
 gó- ry, la- sy, do- ly. Dzwon, dzwon, dzwon dzwo- necz- ka,
 mój ste- po- wy sko- wro- necz- ka.
 Hej, hej, hej, so- ko- ly, o- mi- jaj- cie
 gó- ry, la- sy, do- ly. Dzwon, dzwon, dzwon dzwo- necz- ka,
 mój ste- po- wy, dzwon, dzwon, dzwon

Hej, tam gdzieś znad Czarnej
 Wody siada na koń kozak młody,
 czule żegna się z dziewczyną,
 jeszcze czulej z Ukrainą.

*Hej, hej, hej sokoły,
 omijajcie góry, lasy, doły.
 Dzwon, dzwon, dzwon dzwoneczku,
 mój stepowy skowroneczku.
 Hej, hej, hej sokoły,
 omijajcie góry, lasy, doły.
 Dzwon, dzwon, dzwon dzwoneczku,
 mój stepowy dzwon, dzwon, dzwon.*

Żal mi, żal mi za dziewczyną,
 za zieloną Ukrainą,
 żal mi, żal i serce płacze,
 żal, że już jej nie zobaczę.

Hej, hej, hej sokoły...

Ona jedna tam została,
 jaskółeczka moja mała,
 a ja tutaj w obcej stronie
 dniem i nocą tęsknię do niej.

Hej, hej, hej sokoły...

Pięknych dziewcząt jest niemało,
 lecz najwięcej w Ukrainie,
 tam me serce pozostało
 przy kochanej mej dziewczynie.

Hej, hej, hej sokoły...
 Wina, wina, wina dajcie,
 a jak umrę pochowajcie
 na zielonej Ukrainie
 przy kochanej mej dziewczynie.

Hej, hej, hej sokoły...

Ta jedna z najpopularniejszych pieśni towarzyskich, powstała prawdopodobnie w II połowie XVIII wieku. Wtedy zarówno w teatrach jak i na salonach modne były pieśni i piosenki o kozakach (np. „Ot, ja kozak z Ukrainy” w rękopiśmiennym zapisie księżnej I. Czartoryskiej - rkp. 965 zbiorów Czartoryskich w Krakowie - gdzie znalazły się pieśni z czasów Stanisława Augusta). Melodia dziś śpiewana wydaje się późniejsza, pochodząca z XIX wieku. **Autorzy tekstu i melodii pozostali anonimowi.** (Niektórzy przypisują muzykę Maciejowi Kamińskiemu, twórcy pierwszej opery w języku polskim. Być może, pierwotną, nie śpiewaną już dziś melodię on właśnie napisał.) Inne tytuły tej pieśni: „Ukraina”, „Żal za Ukrainą”, „Na zielonej Ukrainie”, „Młody kozak”.

Na podstawie Wacław Panek, «Polski Śpiewnik Narodowy»

Kuchnia polska

Kremówka papieska

Rzadko się zdarza, by jedno zdanie zdecydowało o tak olbrzymim powodzeniu jakiegoś smacznego kaska. Kiedy w czerwcu 1999 roku Jan Paweł II w swoim rodzinnym miasteczku — Wadowicach, dał się unieść nostalgicznej fali wspomnień, nikt nie przypuszczał, że właśnie dokonuje przełomu w dziejach polskiego cukiernictwa. Wystarczyło, by przywołał smak kremówek, na które chodził do cukierni przy rynku, a już na drugi dzień nie sposób było odnaleźć w tym miasteczku żadnego ciastka, które choć z daleka nie przypominałoby kremówki, odtąd dumnie nazywanej „papieską”.

Henryk Podsiadły, cukiernik z hotelu Europejskiego w Warszawie poleca dwa blaciki kruchego francuskiego ciasta przełożone śmietanowo-budyniowym kremem, wzbogaconym nutką brandy.

Małopolska jest jak najbardziej trafnie wybranym miejscem degustacji słodkich łakoci. Na południowych rubieżach kuszą do spacerów majestatyczne Tatry. W małopolskich wędrowniach nie sposób też pominąć Krakowa - dawnej stolicy Polski. To prawdziwie królewskie miasto pełne zabytków przeszłości, ale i tętniące życiem do późnej nocy, pełne wdzięku maleńkich i większych restauracji, pubów i dyskotek rozrzuconych wokół największego Rynku w Europie.

Składniki

- **Ciasto:**
- 25dag.mąki pszennej
- 1 margaryna
- 3 łyżki wody
- 3 żółtka
- **Krem:**
- 3szkl.mleka
- 15dag.cukru
- 1 cukier waniliowy
- 3 żółtka

Przepis

Ciasto: Mąkę przesiać. Dodajemy margarynę i możemy łączyć ją z mąką. Gdy nie będzie grudek dodajemy żółtka, wodę i wyrabiamy ciasto. Ciasto schładzamy w lodówce około 3 godziny. Schłodzone wyjmujemy i pieczemy dwa placki na dużych formach natłuszczonych i posypanych bułką tartą. Placki pieczemy na jasno złoty kolor.

Krem: Dwie szklanki mleka gotujemy z cukrem i cukrem waniliowym. Żółtka ucieramy mikserem, dodajemy mleko i mąkę. Uartą masę wlewamy na gotujące mleko. Całość zagotowujemy. Gorący krem wykładamy na upieczony, zimny placek, przykrywamy drugim. Wierzch posypujemy cukrem pudrem. **SMACZNEGO !** Odstawiamy ciasto do ostygnięcia i nawilgnięcia.



www.poland-tourism.pl

Polonia Charkowa

Zespół Redakcyjny: Oleg Czernijenko (red.naczelný, opracowanie komputerowe),
Diana Krawczenko,
Olga Zagórska, Józefa Czernijenko

Adres redakcji: Ukraina 61057 Charków
ul. Krasnoznamionnaja 7/9 m. 125
Tel./fax.+38 (057) 336 65 73

Adres dla korespondencji: 61202 Ukraina Charków
pr. Pobiedy 48 m. 295
e-mail: polonia@kharkov.com

Redakcja pracuje na zasadach społecznych.

Na prawach rękopisu do użytku wewnętrznego.

Gazetę „Polonia Charkowa” dofinansowuje Senat RP przez Fundację «Pomoc Polakom na Wschodzie»

Газета зареєстрована Державним комітетом інформаційної політики, телебачення та радіомовлення України
за № 816, серія ХК